

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022r.

sprawy **H. H.**

uniewinnionej od zarzucanego jej czynu z art. 157§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej – K. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 14 października 2021r., sygn. akt XI Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 13 maja 2021r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć oskarżycielkę prywatną – K. C. – kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżycielki prywatnej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Zarzucono w niej rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. i art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd II instancji fragmentarycznej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co skutkowało niezasadnym uznaniem zarzutów apelacji obrońcy za trafne i uniewinnieniem oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

W uzasadnieniu zarzutu skupiono się na wykazaniu, że dokonana na etapie postępowania odwoławczego ocena kluczowego dowodu w postaci nagrania z monitoringu świadczy o naruszeniu przez Sąd Odwoławczy dyspozycji art. 7 k.p.k., bowiem na podstawie analizy tego nagrania wyprowadzono wnioski sprzeczne z jego rzeczywistą treścią.

Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji, konfrontowana z treścią nagrania, nie pozwala jednak zgodzić się z twierdzeniami pełnomocnika oskarżycielki prywatnej. Wprost przeciwnie, uznać należy, że w przeciwieństwie do Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy wszystkich zabezpieczonych w sprawie nagrań (znajdujących się na k. 21, 77 i 78), zarejestrowanych tak aparatem i telefonem, jak też za pomocą monitoringu.

W zakresie dwóch pierwszych, utrwalonych przez M. A. i H. H., Sąd zwrócił uwagę, że zostały one nagrane w sytuacji, kiedy kobiety przebywały w bardzo niewielkiej odległości od siebie, co sprawiło, że materiałów tych nie można uznać za miarodajne, a co za tym idzie, mające decydujący wpływ na ustalenia faktyczne w sprawie. W tym zakresie pomocny był natomiast obraz utrwalony za pomocą monitoringu. Analiza tego dowodu doprowadziła Sąd Odwoławczy do przekonania, że nie został na nim zarejestrowany taki ruch ze strony H. H., który mógłby skutkować uderzeniem i zadrapaniem K. C. w prawe ucho. Z powyższym twierdzeniem, wbrew stanowisku autora kasacji, należy się zgodzić.

Pierwszy gwałtowny ruch wystąpił bowiem po stronie K. C., która niejako w reakcji na włączenie przez H. H. kamery w telefonie (czego efektem było włączenie się lampy w aparacie), skierowała swoją rękę w stronę ręki, którą H. H. trzymała telefon. Oskarżycielka prywatna nie zaprzeczała powyższej okoliczności, a nawet wprost przyznawała, że miała ona miejsce. Moment ten nie został uchwycony na nagraniu M. A. (k. 21), natomiast jest widoczny na filmie zarejestrowanym telefonem przez H. H. – k. 77 akt sprawy (plik WP_20180724_010).

Przebieg dalszych wydarzeń jest dynamiczny, zaś nagranie z monitoringu nie jest na tyle dobrej jakości, aby możliwe było ustalenie, że w istocie

wyprowadzony, w reakcji na zachowanie K. C., przez H. H., ruch prawą ręką dosięgnął tą pierwszą w okolice prawego ucha. Choć K. C. rzeczywiście wykonała gwałtowny ruch głową, to nie sposób uznać, by była to, jak sugeruje pełnomocnik, oznaka reakcji na ból (tym bardziej, że nie sposób odczytać wyrazu jej twarzy). Stanowi on raczej reakcję mimowolną.

W kwestii zdarcia naskórka na lewym kciuku K. C. Sąd Odwoławczy skonstatował, że brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego, który potwierdzałby, że powstało ono na skutek działania H. H.. Także i w tym zakresie należy przyznać Sądowi rację.

Sporządzona opinia z zakresu medycyny sądowej w żadnym wypadku nie przesądza, że do obrażeń u K. C. doszło na skutek działania H. H. i nawet, jeżeli biegły nie wykluczył kategorycznie, że do powyższych obrażeń mogło dość w sposób opisywany przez oskarżycielkę prywatną, opinia sama w sobie, z oczywistych względów, nie stanowi dowodu o charakterze przesadzającym.

W przedmiotowej sprawie nie można stracić z pola widzenia i tego, że do bezpośredniej konfrontacji pomiędzy H. H., K. C. i M. A. doszło *de facto* na skutek prowokacyjnego zachowania tych ostatnich, które weszły na teren należący do H. H. i pozostawały na posesji mimo wyraźnych żądań opuszczenia jej. Z zarejestrowanych nagrań w sposób bezsporny wynika ponadto, że M. A. jeszcze przed kluczowym momentem wydarzeń była nastawiona konfrontacyjnie i praktycznie dążyła do wyprowadzenia H. H. z równowagi i nawiązania z nią kontaktu fizycznego. Niezależnie zatem od omawianych powyżej kwestii, oceniając motywację działania oskarżonej, należy również widzieć i to, że zachowanie H. H. było reakcją na wtargnięcie na jej posesję i prowokacyjne zachowanie M. A. i K. C..

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, że autor kasacji nie uargumentował w sposób przekonujący, że Sąd Odwoławczy w sposób dowolny ocenił dowód z nagrania z monitoringu, tj. w sposób sprzeczny z jego rzeczywistą treścią. Co za tym idzie nie wykazał on, by Sąd ten dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżycielkę prywatną obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.